

Joanna Rak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

**Adam Wielomski, *Faszyzmy łacińskie. Sen o rewolucji innej niż w Rosji i w Niemczech*, Wydawnictwo Arte,
Klub Zachowawczo-Monarchistyczny, Warszawa 2012, ss. 240**

Najlepszą rekomendację dla książki pt. *Faszyzmy łacińskie. Sen o rewolucji innej niż w Rosji i w Niemczech* stanowi nazwisko jej autora – prof. dr. hab. Adama Wielomskiego – jednego z najwybitniejszych w Polsce historyków idei. Poza tym jest to dzieło ważne dla badaczy zajmujących się historią myśli politycznej, ponieważ dotyka kwestii dotąd słabo rozpoznanych lub w ogóle w literaturze przedmiotu – zarówno polskiej, jak i światowej – niesłusznie marginalizowanych¹, mianowicie specyfiki faszyzmów łacińskich.

Monografia ta składa się z siedmiu rozdziałów zatytułowanych kolejno: *Syndykalistyczne korzenie francuskiego faszyzmu*, *Narodowy radykalizm we Francji: Młoda Prawica*, *Romantyzm a geopolityka*, *Eurofaszyzm Roberta Brasillacha*, *Teoria ras ludzkich Juliusa Evoli*, *Ramiro Ledesma Ramos – ojciec hiszpańskiego faszyzmu*, »Faszyzm kleszy« *Pedra Laína Entralgo*, *Faszyści portugalscy wobec dyktatury António de Oliveiro Salazara*. Ostatni ze wskazanych ukazał się już w książce pod redakcją Bohdana Szklarskiego oraz Macieja Słęckiego pt. *Franco i Salazar. Europejscy dyktatorzy*², natomiast pozostałe w specjalistycznym wrocławskim periodyku naukowym pt. „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”³.

Autor skoncentrował się – na co wskazują już same tytuły poszczególnych tekstów – na omówieniu postaci i ruchów, które nigdy nie doszły do

¹ Zob. np. M. Zmierczak, *Spory o istotę faszyzmu. Dzieje i krytyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1988, ss. 308; R. Eatwell, *Fascizm. A history*, Vintage, Great Britain 1996, ss. 328.

² Zob. A. Wielomski, *Faszyści portugalscy wobec dyktatury António de Oliveiro Salazara*, [w:] *Franco i Salazar. Europejscy dyktatorzy*, red. B. Szklarski, M. Słęcki, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 2012, s. 233-252.

³ Zob. tenże, *Ramiro Ledesma Ramos – ojciec hiszpańskiego faszyzmu*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2000, nr 23, s. 59-90; tenże, *Syndykalistyczne korzenie francuskiego faszyzmu*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2003, nr 25, s. 5-32; tenże, „Faszyzm kleszy” *Pedra Laína Entralgo*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2008, nr 30, s. 99-124; tenże, *Romantyzm a geopolityka. Eurofaszyzm Roberta Brasillacha*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2007, nr 29, s. 37-63; tenże, *Narodowy radykalizm we Francji: Młoda Prawica*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2004, nr 27, s. 5-32; tenże, *Teoria ras ludzkich Juliusa Evoli*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2002, nr 25, s. 5-33.

władzy w świecie romańsko-lacińskim, tzn.: syndykalistów – Georgesa Valois, Młodą Prawicę i eurofaszystę Roberta Brasillacha we Francji, Ramiro Ledesme Ramosa i Pedro Laína Entralgo w Hiszpanii, Francisco Rolão Preto – rewolucyjnych syndykalistów w Portugalii, radykalnego Juliusa Evolę we Włoszech. Poza tym uczony doskonale wyjaśnił m.in., dlaczego faszyzm stanowił jedną z największych rewolucyjnych ideologii wszechczasów, a także co uwarunkowało fakt, iż „był snem, który nigdy się nie ziścił”⁴.

Pierwszy rozdział dotyczy francuskiego faszyzmu, a zwłaszcza ruchu Faisceau G. Valoisa⁵. Tematyka ta nie doczekała się dotąd wielu publikacji ani w literaturze światowej, ani w polskiej⁶, w związku z czym docenić należy pracę A. Wielomskiego. Badacz wnikliwie przeanalizował bowiem kwestie ważne dla zrozumienia źródeł faszyzmu i jego mitu. Odniósł się m.in. do refleksji Georgesa Sorela⁷, przedstawiając w jaki sposób zainspirował on syndykalistów zarysowawszy przed nimi ideę rewitalizacji życia politycznego. Wyszczególnił postacie, jakie zafascynował, np. Alfreda Rosenberga oraz wykazał przy tym zasięg i charakter wpływu. Najważniejsze, a przy tym dobrze wyeksponowane, są uwagi, które autor następnie odniósł do G. Valoisa, m.in. zauroczenie ideą Sorelińskiego mitu strajku powszechnego jako możliwości obalenia rządów burżuazji.

Docenić także trzeba, że A. Wielomski – na podstawie imponującej bazy źródłowej – omówił ewolucję i treść antropologii politycznej i filozofii Alfreda Georgesa Grassenta – bo tak brzmiało prawdziwe nazwisko G. Valoisa. Uchwycił jego balansowanie pomiędzy różnymi skrajnościami – od ekstremalnej lewicy w młodości do ekstremalnej prawicy w wieku średnim, które skryształizowały się z Cerce Proudhon. Dokładnie scharakteryzował doktrynę faszyzmu antyburżuazyjnego, koncentrując się w dużej mierze na interesującej – choć niezwerbalizowanej *explicite* – koncepcji „nowego człowieka”. Takie ujęcie zagadnienia pozwala czytelnikom dostrzec G. Valoisa drogę do faszyzmu syndykalistycznego, a także cechy dystynktywne i właściwości jego refleksji politycznej. Należy podkreślić, że autorowi należą się wyrazy uznania

⁴ Tenże, *Faszyzmy lacińskie. Sen o rewolucji innej niż w Rosji i w Niemczech*, Wydawnictwo Arte, Klub Zachowawczo-Monarchistyczny, Warszawa 2012, s. 3.

⁵ Zob. interesujące rozważania w tym zakresie: J. Levey, *Georges Valois and the Faisceau: The Making and Breaking of a Fascist*, „French Historical Studies” 1973, vol. 8, nr 2, s. 279-304; A. Salsano, *Georges Valois e lo Stato tecnico. Il corporativismo tecnocratico tra fascismo e antifascismo*, „Studi Storici” 1993, vol. 34, nr 2/3, s. 571-624.

⁶ Zob. J. Eisler, *Od monarchizmu do faszyzmu. Koncepcje polityczno-społeczne prawicy francuskiej 1918-1940*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987, ss. 362.

⁷ Zob. także: J. H. Meisel, *Georges Sorel's Last Myth*, „The Journal of Politics” 1950, vol. 12, nr 1, s. 52-65; S. P. Rouanet, *Irrationalism and Myth in Georges Sorel*, „The Review of Politics” 1964, vol. 26, nr 1, s. 45-69; R. Vernon, *Rationalism and Commitment in Sorel*, „Journal of the History of Ideas” 1973, vol. 34, nr 3, s. 405-420; J. J. Roth, *Sorel und die totalitären Systeme*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1958, vol. 6, nr 1, s. 45-59.

za przybliżenie odbiorcom niemal nieznanym koncepcji mieszczących się w zakresie francuskiego faszyzmu.

Równie interesujący jest rozdział poświęcony narodowemu radykalizmowi we Francji, głównie jeśli spojrzeć na niego jako na owocną próbę odpowiedzenia na pytanie „Czy Młoda Prawica była faszystowska?”. A. Wielomski zaprezentował na jego łamach czynniki, które zdeterminowały fakt powstania nowych zjawisk politycznych i upowszechnienie ruchów społecznych, które do czasu Wielkiego Kryzysu, czyli do roku 1929 nie posiadały istotnego znaczenia, otóż m.in. dał pogląd na procesy radykalizacji – społecznej i politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki francuskiej, a także kontekst opisanych refleksji zbuntowanych maurraistów. Z ogromną precyzją zarysował dążenia do syntezy nacjonalizmu i socjalizmu, której nie można pominąć mówiąc o Młodej Prawicy, aby następnie scharakteryzować ją samą oraz wykazać na czym polegała jej wyjątkowość. Warto również bliżej przyjrzeć się ciekawym uwagom na temat znaczenia przededefiniowania pojęcia narodu w łonie narodowego radykalizmu, ponieważ umożliwi to pojęcie m.in. stosunku jego przedstawicieli do elit społecznych.

W rozdziale pt. *Romantyzm a geopolityka. Eurofaszyzm Roberta Brasillacha* znajduje się wiele ciekawych konkluzji odnośnie faszyzmu w ogóle. Adam Wielomski udowodnił bowiem, że nacjonalizm stanowi komponent faszyzmu w okresie jego narodzin. Z kolei:

W jego bardziej rozwiniętych i dojrzałych postaciach, które z racji wydarzeń historycznych są raczej trudne do obserwacji empirycznej, narodowy partykularyzm zaczyna być powoli, ale systematycznie przelamywany i pojawia się tu nutka »pannacjonalistyczna« o perspektywie szerszej niż poszczególny naród”⁸.

Badacz zauważył również w ramach rozwiniętego faszyzmu: najpierw predykcję do zwracania się ku ideom bardziej uniwersalnym, wręcz kosmopolitycznym, a następnie pojawianie się tendencji imperialnych. Za wartościowe poznawczo należy uznać egzemplifikacje, którymi Adam Wielomski zobrazował przekonujące argumenty na rzecz przywołanych tez.

Jako nie mniej ciekawe jawią się odniesienia do działalności i refleksji R. Brasillacha⁹, zwłaszcza uwagi na temat romantycznych źródeł faszyzmu¹⁰. Na ich kanwie autor opisał „pokolenie beztroski” oraz narodziny „homo fascista”, obnażył upodobania bohatera tekstu, które uwarunkowały ostatecznie

⁸ A. Wielomski, *Sen o rewolucji...*, dz. cyt., s. 76.

⁹ Zob. także: W. R. Tucker, *Politics and Aesthetics: The Fascism of Robert Brasillach*, „The Western Political Quarterly” 1962, vol. 15, nr 4, s. 605-617; D. Carroll, *Literary Fascism or the Aestheticizing of Politics: The Case of Robert Brasillach*, „New Literary History” 1992, vol. 23, nr 3, s. 691-726; R. J. Soucy, *The Nature of Fascism in France*, „Journal of Contemporary History” 1966, vol. 1, nr 1, s. 27-55.

¹⁰ Zob. także: P. Mazgaj, *Ce Mal du Siècle: The „Romantic” Fascism of Robert Brasillach*, „Historical Reflections” 1997, vol. 23, nr 1, s. 49-72.

treść jego poglądów na temat rzeczywistości społecznej, unaocnił co tak naprawdę go inspirowało. Przykładowo źródła ideologii eurofaszyzmu: „czyli faszyzmu wychodzącego z narodowego partykularyzmu i spoglądającego na świat z perspektywy europejskiej”¹¹ dopatrywał się w środowisku *Je suis partout*, z którym R. Brasillach był swojego czasu związany. Warto również nadmienić, że wywód Adama Wielomskiego cechuje uporządkowanie i klarowność, ponadto popiera go bogata baza źródłowa.

Tekst pt. *Teoria ras ludzkich Juliusa Evoli* dotyczy usytuowania, funkcji oraz znaczenia rasizmu w kontrrewolucyjnej filozofii politycznej włoskiego tradycjonalisty integralnego¹². Należy jednak wskazać, iż równie zajmujące stanowi przedstawienie znaczenia oraz pojęcia rasizmu w krajach łacińskich oraz germańskich. Pozwala ona zrozumieć Evoliański rasizm, który A. Wielomski przybliżył w sposób syntetyczny, co natomiast uznać trzeba za walor opracowania. Poza historią rasizmu w ujęciu Włocha, interesujące jest jego ujęcie jako doktryny rewolucyjnej wobec liberalnomieszczańskiej „niereczywistości”. Rozważania te stanowią przesłankę próby zaklasyfikowania czy inaczej – nazwania autora poglądów politycznych tradycjonalistą i umieszczenia go gdzieś pomiędzy A. Rosenbergiem – od którego J. Evola owocnie, ale niebezrefleksyjnie czerpał – a kontrrewolucją. Tekst wieńczy ciekawa poznawczo próba oceny i podsumowania rasizmu według włoskiego rewolucyjnego konserwatysty.

W rozdziale pt. *Ramiro Ledesma Ramos – ojciec hiszpańskiego faszyzmu* Adam Wielomski rozróżnił totalitaryzm od prawicowej dyktatury, powołując się na potrzebę ich oddzielnego traktowania pomimo to, że chociaż czasem te kierunki polityczne współpracują ze sobą, często pozostają w konflikcie¹³. Jako wyczerpujący w świetle tego jawi się wywód badacza na temat początków oraz cech symptomatycznych hiszpańskiego faszyzmu, który można uznać za swoiste uzasadnienie konkluzji, iż bohater tekstu był faszystą¹⁴. Warto poświęcić też nieco uwagi na zapoznanie się z interesującą komparatystyką faszystów – włoskiego i hiszpańskiego, ponieważ pozwala ona na dostrzeżenie istniejących pomiędzy nimi dystynkcji. Bezcenna – zwłaszcza dla młodych badaczy tej pro-

¹¹ A. Wielomski, *Sen o rewolucji...*, dz. cyt., s. 89.

¹² Zob. także: R. Drake, *Julius Evola, Radical Fascism, and the Lateran Accords*, „The Catholic Historical Review” 1988, vol. 74, nr 3, s. 403-419; T. Sheehan, *Myth and Violence: The Fascism of Julius Evola and Alain de Benoist*, „Social Research” 1981, vol. 48, nr 1, s. 45-73; A. James Gregor, *Doctrinal Interlude: The Initiatic Racism of Julius Evola*, [w:] tenże, *Mussolini's Intellectuals Fascist Social and Political Thought*, Princeton University Press, New York 2006, s. 191-221.

¹³ Zob. także: S. G. Payne, *Fascism and Right Authoritarianism in the Iberian World – The Last Twenty Years*, „Journal of Contemporary History” 1986, vol. 21, nr 2, s. 163-177; W. L. Bernecker, *Spaniens „verspäteter” Faschismus und der autoritäre „Neue Staat” Francos*, „Geschichte und Gesellschaft” 1986, vol. 12, nr 2, s. 183-211.

¹⁴ A. Wielomski, *Sen o rewolucji...*, dz. cyt., s. 185.

blematyki – stanowi z kolei podparta przekonującymi przesłankami falsyfikacja błędnych tez istniejących w literaturze przedmiotu, np.:

Wbrew krążącym po literaturze przedmiotu opinii (...), że był zapatrzony we wzory niemieckie, a nie włoskie, w rzeczywistości naśladował jednak Mussoliniego, a nie Hitlera. Najprawdopodobniej wiąże się to z bliskością kulturą między Hiszpanią w Włochami¹⁵.

Praca poświęcona „faszyzmowi kleszemu”, czyli „faszyzmowi hybrydowemu” Pedra Laína Entralgo, dotyczy słabo rozpoznanego, ale interesującego w zakresie konsekwencji, tzn. treści refleksji, okresu życia Hiszpana. Cenne poznawczo są problemy badawcze zaprezentowane we wprowadzeniu do rozdziału, ponieważ uzmysławiają istnienie pewnych trudności związanych m.in. z oceną zaangażowania w hiszpańską Falangę bohatera artykułu czy jego stosunku do problematyki religijnej. W kontekście przystępnie omówionego narodowego syndykalizmu, A. Wielomski podkreślił wagę czynników, które zdeterminowały jego brzmienie, np. w zakresie krytyki myślenia rewolucyjnego wskazał na m.in. filozofię niemiecką, zwłaszcza heglowski i postheglowski historyzm. Interesujący jest ostatni podrozdział zawierający trafne konstatacje oraz próbę wykazania w jakiej mierze jego bohater był „hiszpańskim Heideggerem”.

Ostatni tekst zamieszczony w recenzowanym tomie pt. *Faszyści portugalscy wobec dyktatury António de Oliveiro Salazara* odnosi się do niemal całkowicie nieznanego w Polsce sporu pomiędzy salazaryzmem a faszyzmem. Przy tym warto podkreślić, iż autor skoncentrował się na eksplikacji ideologii narodowego syndykalizmu, aby następnie porównać ją z salaryzmem. Pewien niedosyt może powodować jednak brak przywołania chronologii wydarzeń, które stanowiły kontekst dla omówionych refleksji. Nie obniża do jednak wysokiej wartości merytorycznej oraz poznawczej artykułu.

Ogromnym walorem wywodów Adama Wielomskiego stanowi ich przystępna forma. Wszystkie artykuły zamieszczone na łamach monografii napisane zostały żywym, barwnym, obrazowym językiem, np.:

Faszyzm był marzeniem o rewitalizacji świata, o nadaniu mu nowych kolorów. Jego idea sprowadzała się mniej więcej do tego, aby mieszczański film o rzeczywistości, oryginalnie czarno-biały, pokolorować na całą paletę barw. Chodziło o to, aby trawa była bardziej zielona, kwiaty bardziej kolorowe, aby świat przestał być szary, ludzie przestali liczyć pieniądze i narzekać na ubóstwo i brak pracy¹⁶.

Są one przy tym wolne od żargonu naukowego. Docenić również trzeba to, iż wszystkie wprowadzone przez badacza pojęcia – ważne dla zrozumienia przywołanych koncepcji – zostały właściwie zoperacjonalizowane we wprowadzeniach do poszczególnych rozdziałów.

¹⁵ Tamże, s. 186.

¹⁶ Tamże, s. 3.

Dzieło A. Wielomskiego reprezentuje najwyższy, światowy poziom refleksji nad faszyzmem w ogóle i faszyzmami łacińskimi. Autor zaprezentował bowiem specyfikę poglądów wybranych ich reprezentantów w sposób wyczerpujący, przejrzysty oraz uporządkowany. Imponuje przywołana baza źródłowa i precyzja znamienna dla treści kolejnych tekstów. Książka zatem inspiruje do inicjacji własnych analiz – z uwagi na zaproponowane na jej łamach wartościowe poznawczo problemy badawcze – a także warta uwagi badaczy zainteresowanych historią myśli politycznej, a właściwie dotąd jej słabo rozpoznanymi obszarami.